# KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PREDPLATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem i pocztą rocznie marek 540, półrocznie 270 kwartalnie — mk 135, miesięcznie mk 45. —

OGLOSZENIA, Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk 15 w tekście Mk 20 po tekście — reklamy Mk. 10 Zwyczajne Mk 7,50 Drobne Mk. 1 — za wyraz, najmniej Mk 5. —

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC ulica DęblińskaN r 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 8 rano bez przerwy do g. 7 wiecz Wniedzielę i święta od 9 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 1—3 w poł.i od 7—3 w

PRENUMERATE i OGLOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tow Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłozeń w kraju i zagranicą.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 3.00** (Na G. Sląsku **50 fen.**) SOSNOWIEC czwartekdnia 2 grudnia 1920 roku Nr. 277 Rok XV

ś. † p.

**IZABELA WEISSÓWNA**

**urzędniczka Tow. „Hr. Renard"**

zmarła w dniu 29 listopada 1920 r.

W zmarłej Towarzystwo traci sumienną pilną pracowniczkę.

Spokój jej duszy.

**Zarząd Tow. „Hrabia Renard".**



# Rokowania w Rydze.

Ostatnie rokowania w Rydze rozpoczęły się w dniach zwycięstw armji sowieckiej w walce z Wranglem. Wpłynęło to na zmianę usposobienia delegacji sowieckiej, która nawet próbowała odraczać posiedzenia, oskarżając nas o niedotrzymywanie zobowiązań.

Dziś pertraktacje w Rydze rozwijają się zupełnie spokojnie i pomyślnie. Minister spraw zagranicznych E. Sapieha przedstawicielom prasy oświadczył, że zarówno rząd polski, jak i naczelne dowództwo trzymają się ściśle zasad, ustalonych w preliminarjach pokojowych. Sprawa rzekomego niewycofywania w terminie przepisanym oddziałów polskich na odcinku na południe od Nieświerza była sztucznie rozdmuchana przez delegację sowiecką w Rydze, jako niedotrzymanie ze strony polskiej warunków umowy. Opóźnienie terminu ewakuacji wspomnianego odcinka dokonane było za zgodą obustronną Komisji rozejmowych, co następnie potwierdziły same władze sowieckie.

W dalszych pertraktacjach ryskich ma wziąć udział delegacja sejmowa w dawnym jej składzie. P. Jan Dąbski, poseł-ludowiec z pod znaku „Piasta", viceminister spraw zagranicznych i przewodniczący naszej delegacji pokojowej, wyraża jednakże z tego powodu swe niezadowolenie. Czyni to za pomocą ajencji "East Express", która w swych depeszach z Rygi pisze zupełnie otwarcie, że przyjazd przedstawicieli grup sejmowych, jest najzupełniej niepożądany, będzie bardzo szkodliwy i ze sfery zbliżone do delegacji bolszewickiej dają wyraz przypuszczeniom, iż uzyskają wtedy na konferencję wpływ żywioły partyjne, co może przygotować grunt pod nowe trudności i opóźnienia.

P. Jan Dąbski grozi więc i czyni to w formie niedopuszczalnej. Cała też niezależna prasa polska potępia to postępowanie i tem usilniej dopomina się o udział przedstawicieli Sejmu w rokowaniach ryskich.

Już i poprzednio, przy opracowaniu preliminarji pokojowych p. Dąbski nierad był z ingerencji posłów delegatów, którzy kilkakrotnie zniewoleni byli zwracać uwagę na niedopuszczalność zbyt częstych rozmow p. przewodniczącego sam na sam z p. Joffem.

Delegacja poselska, która składała się z przedstawicieli różnych grup politycznych, występowała nazewnątrz zawsze jednolicie i zgodnie. Jeżeli zachodziły kiedy różnice, to tylko pomiędzy całością delegacji a p. Dąbskim.

Udział posłów Sejmowych w rokowaniach ryskich nada jej tło poważniejsze i uwydatni tem silniej szczerość naszych pragnień zawarcia definitywnego pokoju z Rosją, a także ułatwiSejmowi następnie zatwierdzenie traktatu.

Szczera chęć zawarcia pokoju, która przejawia się u nas we wszystkich miarodajnych czynnikach, nie pozwala nam zamykać oczu na fakt, że niemcy usiłować będą przedsięwziąć wszystko, ażeby nas uwikłać w nową wojnę, jeszcze przed rozpoczęciem plebiscytu na G. Sląsku.

I dlatego spotkać się możemy jeszcze z niejednem powikłaniem w Rydze.

Sowiety jednakże, mając na względzie ciężki stan wewnętrzny swego kraju i powszechne przemęczenie wojną, nie będą się bardzo kwapiły do nowej wojny z Polską. Zdają sobie także rację ztego, że Polska, zmuszona do tej wojny, zdoła ją poprowadzić zwycięzko.

Zawierając zatem pokój w Rydze, należy nam zachować czujność i gotowość w każdej chwili do wystąpień wrazie powikłań na Wschodzie.

*f.*

## Cele gospodarcze N. Z. L.

Na Posiedzeniu Sejmu w dniu 25 listopada pos. Wojdaliński w przemówieniu swem między innemi poruszonemi sprawami określił rówież cele gospodarcze Nar. Zjedn. Ludowego, oświadczając, że do celu szczęśliwości wszystkich obywateli kraju nie prowadzą drogi, które wskazują ci, co wyrośli w atmosferze doktryn socjalistycznych w rodzaju — „im gorzej — tem lepiej".

Zamiast sciągać wszystko w odmęt nędzy i zastoju, trzeba lepiej dźwigać i wzmacniać nasze życie ekonomiczne we wszystkich jego przejawach. Naszym ideałem nie jest nienawiść społeczna i równość, że tak powiem, bierna wszystkich obywateli, doprowadzonych do nędzy, lecz równość jedynie w świecie możliwa, równość oparta na ewolucyjnym postępie i stałym wnoszeniu się na coraz wyższe szczeble dobrobytu i kultury wszystkiego i wszystkich. Nie chcemy łudzić ludzi nadzieją rychłego przewrotu społecznego, bo tego nie będzie, a gdyby, co nie daj Boże przyszedł, nikomu szczęścia nie da. Chcemy natomiast żeby w Polsce dymiło ze wszystkich kominów fabrycznych, żeby rozwinęło się rolnictwo i handel, żeby była łatwość zarobku, żeby każdy z owocu swej pracy mógł wyżyć możliwie, dostatnio i kulturalnie. Ale do przełamania zaborczości ułudnych doktryn socjalistycznych, do zawrócenia z niebezpiecznej drogi upaństwawiania wszystkiego i i do proletaryzowania całego społeczeństwa, nikt inny nie jest powołany, tylko włościanie i stronnictwa, w których oni wpływ rzeczywisty, a nie pozorny, posiadają. Wszak oni, najbliżej stojąc natury, najlepiej wiedzą, jak mści się nieposzanowania praw życia i uległość doktrynie. Oni przedwszystkiem nie mogą pozwolić na dalsze trwanie dotychczasowego systemu. Zadanie to podejmuje Klub Narodowego Zjednoczenia Ludowego, który mam zaszczyt w tej chwili reprezentować. Oświadczamy jaknajberdziej stanowczo, iż nietylko w tym wypadku, ale przy każdej innej sposobności, będziemy popierali zawsze prywatną inicjatywę i wszystkie wysiłki zmierzające do ekonomicznego podźwignięcia kraju, a natomiast jaknajbardziej kategorycznie będziemy zwalczali wszelkiego rodzaju prawa wyjątkowe i etatyzm. Nie chcemy być dłużej najbiedniejszym narodem w świecie, nie chcemy powtarzać błędów dawnej szlachty, która, podcinając przemysł i handel, przyczyniła się nieświadomie do zachwiania byta państwa. Chcemy, by w Polsce powsał silny ekonomicznie i kulturalnie stan włościański, by było jaknajwięcej fabryk, jaknajwięcej robotników, dobrze zarabiających, jaknajwięcej kupców, sumiennie handlujących, jaknajwięcej rzemieślników, zadowolonych ze swego fachu i jaknajwięcej inteligentów, pogłębiających kulturę i sztukę rodzimą. Słowem chcemy, żeby w Polsce było wszystkim dobrze, żeby w najpełniejszej formie ziściło się pragnienie Mickiewicza: „W szczęściu wszystkiego, są wszystkich cele". To nasze dążenie jako stronnictwa patrjotycznego.

## Druga międzynarodówka o żydach w Polsce.

Biuro Prasowe organ. Sjonistycznej nadesłało nam następującej treści komunikat:

„Jęwivich Chronicle" ogłasza uchwały komisji II-ej międzynarodówki, wysłanej w kwietniu do Polski celem zbadania na miejscu kwestji żydowskiej, „Sprawozdanie, podpisane przez Renadla i Shawa, zawiera rezultaty badań we Lwowie. Krakowie, Warszawie, Pińsku, Mińsku i Wilnie.

Sprawozdanie stwierdza, że w r. 1918 i 1919 zdarzały się prześladowania i pogromy antyżydowskie, przeciw którym protestuje się przed całym światem Wreszcie sprawozdanie stwierdza, że od czasu powzięcia w tej sprawie uchwały przez międzynarodówkę, nie odbył się w Polsce żaden pogrom (?) sądzi jednak, że wskutek antysemityzmu, panującego w Polsce, nowe ekscesy są możliwe (?) o ile Rząd polski nie zastosuje ostrych środków przeciwko wykroczeniom ze strony żołnierzy. Komisja domaga się, aby wszystkie kraje, o większej ilości żydów nadały im równouprawnienie obywatelskie i polityczne i dobrze ich traktowały. (Czy nie zbyt wielka przesada co do pogromów. ?)

Wreszcie żąda komisja międzynarodowej ochrony dla żydów, jako mniejszości narodowej przed prześladowaniami i represjami ekonomicznemi. Żąda także wolności emigracji i imigracji. Następnie sądzi komisja, że należy wypracować system autonomji administracyjnej, któryby umożliwił mniejszościom narodowym, różniącym się od reszty ludności, swojem pochodzeniem, językiem i religią, organizowanie w swoich gminach własnego życia kulturalnego".

Co do swobód, o których powyżej mowa, to te żydzi, którzy uważają się za obywateli równych pod względem praw, ale też i obowiązków względem kraju posiadają: Emigracji żydów z Polski ani Rząd, ani społeczeństwo polskie niczem nie krępowało nie krępują i krępować nie będą. Immigracja do Polski z kresów i Rosji, gdzie żydzi, mimo wszystko, są prześladowani, widoczna jest na każdym kro-

ku i polacy zawsze, jak ongiś tak i teraz, żydom u siebie dawali gościnę, dzieląc się z nimi chlebem Co do autonomji administracyjnej, i to takiej, o jakiej myślą pewne odłamy żydów, znane więcej z wrogiego niż obywatelskiego, a choćby tylko lojalnego stanowiska względem państwowości polskiej — państwo polskie udzielić by nie mogło, choćby z tego względu, że dążą żydzi do stworzenia państwa w państwie!.. Jak żydzi są konserwartywni i uparci w swej planowej i egoistycznej w stosunku do państwa polityce, świadczy ich stosunek do pożyczki państwowej' ich upieranie przy się żargonie, jako przy języku narodowym (?!) ich stosunek do pogardzanych i nierozumianych często przez obie strony żydów asymilatorów ich i indeferentyzm w sprawach polskich itd. Organizowanie zatem „gmin żydowskich, różniących się od reszty ludności swojem pochodzeniem (żydzi polscy urodzili się przecież w Polsce, a nie w Palestynie?) językiem religją oraz własnem (?) życiem kulturalnem itp. uważać należy dla obu stron: Polski i żydów za niewskazane. Równe przywileje i prawa, ale i równe obowiązki względem kraju, państwa, narodu i społeczeństwa — oto platforma, na której żydzi— polacy porozumieliby się gdyby szczerze chcieli i mogli z resztą ludności polskiej nie potrzebując uciekać się, aż do obrony... międzynarodówki!

Niestety żydzi wiele mówią o obowiązkach państwa polskiego względem żydów, a zapominają z przedziwną łatwością i lekkomyślnością o... obowiązkach żydów względem Rzeczypospolitej Polskiej.... Dlatego też wszędzie żyd staje się obywatelem szczerym tego państwa, w którem mieszka i pracuje jeno w Polsce konspiruje w myśl specyficznej etyki judaizmu, co jest było i będzie wieczną zaporą do wszelkiego porozumienia się z narodami chrześcijańskimi.

*Vitalis.*

# Z Górnego Śląska

### Armja okupacyjna nie będzie zmniejszona.

GENEWA, (wł.) „Temps" komunikuje, że nota sprzymierzonych mocarstw na prośbę Niemiec o zmniejszenie armji okupacyjnej Ententy w niedzielę wysłana została do Berlina.

Nota zawiera odpowiedź odmowną.

### Przeciw strajkowi.

BYTOM. (PAT) Polskie i niemieckie organizacje robotnicze wydały odezwę do robotników przeciw strajkowi generalnemu, który pragną wywołać komuniści

### List biskupów polskich

WARSZAWA. (PAT) Biskupi polscy wystosowali do papieża list w którym czytamy między innemi Rozporządzenie kardynała Bertrama jest niesprawiedliwe oddaje bowiem plebiscyt w ręce duchowieństwa niemieckiego.

### Przeciw Anglji

BYTOM. (PAT) Cała prasa polska górnośląska występuje stanowczo przeciwko propozycji angielskiej, aby emigranci górnośląscy głosowali poza G. Śląskiem.

### Wobec listu kard. Bertrama

BYTOM. (PAT) Dn. 30 ub. m. odbyła się w Bytomiu konferencja polskich księży górnośląskich w celu zajęcia odpowiedniego stanowiska wobec listu kardynała Bertrama

### Jeszcze broń.

RACIBORZ, (wł.) W niedalekim Tworkowie wykryto dnia 26 um. znowu skład broni Między filarami zamku hrabiowskiego ukryte były w ziemi: 1 lekki karabin maszynowy, 34 karabiny ręczne, 46 granatów ręcznych, 3 tysiące nabojów do karabinów maszynowych i 10 tysięcy do karabinów ręcznych.

### Przed wybuchem strajku generalnego.

KATOWICE. (wł.) Związek pracodawców przemysłu górniczego i hutniczego odrzucił żądanie komunistów, którzy stawili wniosek wypłacenia robotnikom zapomogi gospodarczej (Wirtschaftsbeihillfe) w wysokości 1000 marek. Wydział rad załogowych zapowiedział wobec tego rozpoczęcie strajku w środę.

Organizację robotnicze (także Zjednoczenie Zawodowe Polskie) wydały odezwę do robotników górnośląskich, w której odradzają od udziału w strajku oświadczając, iż strejkującym nie udzielą pomocy ani moralnej ani też finansowej. Odezwa związków zawodowych stwierdza że niebezpieczeństwo jest wielkie. Zywioły bez poczucia odpowiedzialności są przy robocie, zmierzającej do wywołania walki zarobkowej nie mającej widoków powodzenia. Pod płaszczykiem żądań gospodarczych dążą się do osiągnięcia innych celów.

### Niemcy zapatrują się obficie w legitymacje plebiscytowe.

BYTOM. (wł.) Z różnych stron Niemiec, przeważnie od organizacji Verband Heimattreuer Oberschlesier nadchodą do urzędów kościelnych G. Śląska pisma z żądaniem wydania metryk, które mają upoważniać do uzyskania prawa głosowania w czasie plebiscytu. Przytem zdarza się bardzo często, że wspomniane organicje starają się po kilkakroć wyłudzić od urzędów kościelnych metryki. Między innymi do urzędu kościelnego w Byczynie zwróciła się organizacja Heimattreurów z Berlina o przysłanie metryki. Okazało się jednak w tym wypadku jak i w wielu innych, że metryka była już raz żądana, i że ją przednio już wystawiono. Widać z tego, że organizację heimattreurów w Niemczech starają się dostać do rąk jaknajwiększa ilość egzemplarzy metryk, odnoszących się do pojedyńczych osób ażeby potem na podstawie tych egzemplarzy sfałszować uprawnienia do głosowania plebiscytowego.

### Jak działają prowokatorzy.

SOSNOWICE. (wł.). Na zabawy urządzone czy to przez wojskowych, czy na zebraniach, w których biorą udział też i górnoślązacy zjawiają się tutaj prowokatorzy nasyłani z Górnego Śląska wszczynają kłótnie i bójki najczęściej z wojskowymi, a potem wyzyskują te bójki na niekorzyść żołnierza polskiego w stosunku do górnoślązaków

Byłoby pożądane aby wszczynających awantury uważać za nadesłanych prowokatorów których celem jest w tym razie przed plebiscytem fałszować niską moralność żołnierza polskiego.

# Losy Górnego Śląska.

WARSZAWA. (wł). Wiadomość o nieprzychylnej decyzji w sprawie Śląska Górnego wywołała gwałtowne wzburzenie w polskich kołach politycznych. Przed południem minister Sapieha odbył w tej sprawie konferencję z premjerem Witosem. Wieczorem odbyła się posiedzenie Rady Ministrów. Rząd polski poczyni wszelkie kroki, niezbędne w tej sprawie.

„Naród" dzisiaj po raz wtóry zaatakował p. Korfantego za działalność plebiscytową, domagając się jego usunięcia.

# Komuniści chcą wywołać strajk plebiscytowy.

BYTOM. (PAT.) W sobotę odbyło się w Katowicach zebranie delegatów komunistycznych rad robotniczych. Obecnych było 112 osób w tej liczbie około połowa przybyła z ciekawości. Dla informacji dodać należy, że ogólna liczba członków wszystkich Rad robotniczych na G. Śląsku wynosi 1.800. Komuniści uchwalili strajk generalny dla poparcia żądań robotników strajkujących w Raciborzu.

Polskie Związki Zawodowe są przeciw strajkowi, wychodząc z założenia, że słuszne żądania o dodatki mogą być osiągnięte inną drogą. Z całego postępowania komunistów widzi się, że pragną oni, przy pomocy Cziczerina wywołać rozruchy na G. Śląsku celem uniemożliwienia plebiscytu. Już od kilku dni krążą pogłoski, że w Katowicach zanosi się na nowe powstanie niemieckie.

# Mobilizacja Litwy Srodkowej.

KATOWICE. (wł.) „Oberschl. Kurier" donosi, że tymczasowy rząd Centralnej Litwy powołał pod broń roczniki 1899—1900.

# Sprawa delegacji ryskiej.

WARSZAWA (P.A.T). „Kurjer Poran." donosi: Wczoraj odbyło się wspólne zebranie zarządu klubów P. P. S. i N. P. L, na którym omawiano sprawę delegacji poselskiej do Rygi, Obydwa kluby przyszły do wniosku, że wyjazd tej delegacji jest pożądany. Niezależnie od tego zarząd klubu N. P. L. podniósł uchwałę domagającą się od podsekretarza stanu, by wytrwał na stanowisku przewodniczącego delegacji pokojowej. Dziś odbędzie się w tej sprawie plenarne posiedzenie klubu, Termin związków delegacji poselskiej ma być ustalony na dzisiejszym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych.

# Anglja nie zajęła stanowiska w sprawie projektu Francji.

LONDYN (wł.) Havas donosi z Londynu pod datą poniedziałkową wieczorem: Decyzja w konferencji londyńskiej nie zapadła do godz. 5 p. p. Jeżeli rokowania w Londynie nie doprowadzą do porozumienia dalszy ciąg obrad odbędzie się w Paryżu na posiedzeniu Rady ambasadorów. (Komunikat Havasa nie posiada żadnych wskazówek, jakie stanowisko zajmuje Anglja w stosunku do projektu francuskiego, w kwestji górnośląskiej).

# Liga Narodów a plebiscyt Wileński.

BERLIN Liga Narodów rozpatrywała organizację plebiscytu na terenie Wilna. Reprezentanci Polski i Litwy zostali wezwani do prezydenta, który zakomunikował im decyzję Rady, uchwalającą wysłanie do Wilna międzynarodowych sił zbrojnych w sile 1800 ludzi, aby za pewnić bezstronność w wykonaniu referendum. Delegacja polska nalegała, aby plebiscyt odbył się jaknajprędzej i zapowiedziała, że Polska pragnie zlikwidowania tej sprawy w duchu jaknajbardziej przyjaźnym dla Litwy. Delegat litewski zażądał, aby żołnierzom Zeligowskiego dano do wyboru lub opuszczenie na miejscu w celu umożliwienia im czynnego udziału w plebiscycie, albo opuszczenie okręgu podczas plebiscytu.

### Spadek cen na zbożu.

WAPSZAWA (teleł.) Gazety gdańskie donoszą o olbrzymiem spadku cen na zbożu około 30 proc. cen przedwojennych.

### Rozbitki Wrangla na Lemnos.

GENEWA (tel wł.) Ag. Havasa donosi z Aten 12000 ludzi z armji gen. Wrangla przybyło statkiem na wyspę Lemnos. Oczekiwane są dalsze transporty. Tu ma się dokonać reorganizacja armji

### Echa irlandzkie.

PARYZ (tel wł.) „Matin donosi z Londynu, że wskutek pożaru w nocy z soboty na niedzielę składów z bawełną w Liwerpoolu wynikły straty na sumę 400,000 funt. szterlingów.

Istnieje przypuszczenie, że podpaliło składy około 50 osób.

„Reuter" donosi, że zapaliło się 18 składów z bawełną. Znaleziono obok pogorzelisk bawełnę przepojoną nawtą i parafiną. 2 składy spaliły się doszczętnie.

Sprawcami mają być sinnfeiniści.

### Przyjęcie konstytucji.

BERLIN (PAT) Na dzisiejszem posiedzeniu pruskiego zgromadzenia narodowego przyjęto konstytucję w imiennem głosowaniu 280-ciu głosami przeciw 60-ciu, 7-miu członków wstrzymało się od głosowania. Ustawa o odłączeniu kościoła od państwa przyjęta zosta 196 głosami przeciw 137 miu przy jednym wstrzymaniu się od głosowania.

### Do Rygi.

WARSZAWA. (PAT) Pisma donoszą: wczoraj wieczorem wyjechali do Rygi w celu wzięcia udziału w rokowaniach pokojowych w charakterze rzeczoznawców: Lechowicz (prezydjum rady ministrów), Łukasiewicz (ministerstwo spraw zagranicznych), Królikowski (ministerstwo rolnictwa) i ks. biskup Szelążek z ramienia ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia.

### Za łapówkę.

WARSZAWA (P.A.T.) Sąd Okręgowy w Płocku skazał Aleksandra Sobelmana, zawiadowcę stacji Lipno, na osiem lat ciężkiego więzienia, pozbawienie praw zwrotu 300 mk. kosztów sądowych i zwrotu na rzecz skarbu 200 mk, które Sobelman wziął od J. Miechowskiego jako łapówkę za udzielenie mu dwu wagonów.

# Poprawa stanu waluty.

WARSZAWA, (P.A.T.) Wydział Wykonawczy Głównego Komitetu popierania skarbu wobec krytycznego położenia finansów państwa w obecnej chwili postanowił zająć się przedewszystkiem poprawieniem stanu waluty. Ratunek polskiej waluty jest przedewszystkiem w ręku społeczeństwa. Wszyscy po winni pośpieszyć z ofiarami na skarb narodowy w chwili, gdy państwu grozi niebezpieczeństwo ruiny ekonomicznej. Zbiórka a następnie użycie ofiar na skarb narodowy znajduje się pod kontrolą społeczną, a osobna nota sejmowa, opracowana już przez ministerstwo skarbu daje wszelkie rękojmie, że kruszce szlachetne tą drogą zebrane będą użyte jedynie na zabezpieczenie waluty pol skiej.

# Czyżby i Francja?

PARYŻ (PAT) Francja, która dotąd była nieprzychylna dla sprawy neutralizacji Galicji Wschodniej, teraz zasadniczo zmieniła pogląd na tę sprawę. Szef departamentu do spraw Europy Wschodniej w francuskiem ministerstwie spraw zagranicznych oświadczył wyraźnie dr. Pietruszewiczowi, że Polska pod żadnym warunkiem nie może otrzymać Galicji Wschodniej, sprawa ta mo że być załatwiona z całym kompletem wschodnio europejskich problematów. W obecnym czasie przejściowym należy przeprowadzić neutralizację Galicji Wschodniej.

## Lloyd George godzi się na wnioski Francji?

GENEWA (wł.) „Echo de Paris" dowiaduje się, że wbrew wiadomości, jakoby Lloyd George w stosunku do wniosków francuskich zajął stanowisko nieprzychylne—zgoda na propozycje francuskie ze strony premjera angielskiego została uzyskana. Decyzję co do składu i liczebności armji okupacyjnej na cały przeciąg czasu okupacji pozostawiono do uznania czynników wojskowych.

## Ruch anarchistyczny w Hiszpanji.

BARCELONA Policja oblegała dłuższy czas gmachy na których oszańcowali się anarchiści. Po walce w której z obu stron padały strzały rewolwerowe, aresztowano 8 osób.

W Saragossie rzucona została bomba pod autoomnibus.

# Czesko-polskie zebranie.

PRAGA (P. A. T.) W sobotę ukończone zostały czesko-polskie rokowania w sprawie ochrony mniejszości narodowej i w sprawie przynależności na Śląsku Cieszyńskim. Część delegacji polskiej opuściła już Pragę wyjeżdżając do Warszawy, jedynie kilku delegatów pozostało jeszcze w Pradze, aby prowadzić w dalszym ciągu rokowania w kwestjach finansowych i gospodarczych.

## Wojska kolonjalne tylko czasowo opuszczają Niemcy.

GENEWA (tel wł.) Havas donosi: Odjazd czarnych wojsk z Pfalz i innych trenów okupowanych przedstawia się tylko jako powrót afrykańskich wojsk na przeciąg zimy do garnizonów zimowych.

Wojska te z nastaniem wiosny powrócą znów do garnizonów w Niemczech.

## Jeszcze nota niemiecka w sprawie plebiscytu.

GENEWA (tel. wł.) Havas donosi: Poselstwo niemieckie w poniedziałek doręczyło w Paryżu dłuższą notę w sprawie plebiscytu na G.Śląsku. Dokument ten doręczony został generaln. sekretarjatowi konferencji pokojowej.

## Sprawy robotnicze.

### Uchwały kongresu związków zawodowych

Na posiedzeniu międzynarodowego kongresu związków zawodowych przyjęto wniosek, odpierający kalumnje, rzucane w Moskwie na ruch zawodowy zachodnio-europejski. Przyjęto również rezolucję oświadczającą, że międzynarodowa federacja syndykatów nie dopuści do rozłamu, lecz pozostanie zawsze wierna hasłu obalenia ustroju kapitalistycznego przy poszanowaniu dla zwyczajów tradycji i specjalnych warunków każdego kraju. Następnie kongres rozpoczął debaty nad długim wnioskiem Jouhaux. Wniosek ten domaga się:

1 Zupełnego zniesienia wszelkich długów wojennych
2 Zarządzeń w poszczególnych państwach oraz zarządzeń o charakterze międzynarodowym przeciwko nieograniczonemu obiegowi banknotów, nie mających realnego zabezpieczenia
3 Wielkich podatków od kapitału.

## W przededniu uroczystości nad mogiłą poległych bohaterów śląskich.

Z górą rok temu, w noc poniedziałkową obudziły nas huki pękających granatów, grzechotania karabinów ręcznych i maszynowych, a niebawem dały się słyszeć i ciężkie grzmoty armat. To lud górnośląski, prastary lud piastowy, zerwał się do walki, by krwią przelaną potwierdzić doniosłe hasło wyznania naszej wiary narodowej: „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród". Zrywał się jarzmiony od wieków i budził ze snu chytrego i okrutnego ciemiężcę, który tak przywykł tę złupioną dzielnicę piastową uważać za swoją, że w jego hardej pruskiej głowie nigdy przedtem, a i nawet podczas tej zawieruchy światowej nie przemknęła myśl, że może ją utracić.

Gdy Polska, obezwładniona narzuconemi traktatami i umowami, wysnutemi w głowach tych, co na papierze chcą rozwiązać życie całych obszarów ziemskich musiała milczeć, choć się jej widoma działa krzywda, powstał ten cichy i prosty lud górnośląski i przemówił krwią i ranami, że jest polski i polskim być pragnie. Zaświadczył, że się nie wyrzekł mowy, tradycji i religji, że zachował ducha pradziadów w piersi, i w godzinę zmartwychwstania Ojczyzny, On, jej syn wierny, u jednego całą ziemią polską chce zasiąść stołu.

I nie huczały działa, nie świstały tam kule... lecz płynęła urocza pieśń ziemi śląskiej:

„Witaj nam, Polsko cała!"

*
* *

W dniu 12 grudnia b. r., tu u nas, na granicy z tą prastarą dzielnicą śląską, ma się odbyć uroczystość, poświęcona tym, co wówczas tę pieśń zaczęli i z pieśnią tą skonali, wierząc, że wszczęli prawy i święty bój za wolność i sławę ziemi polskiej.

Za kilka już dni u pomnika, co czczony będzie przez potomnych, jak jedna z najświętszych pamiątek, zejdą się liczne zastępy polskich obywateli, by uchylić czoła i oddać hołd bohaterom śląskim. Śpią już spokojnie w mogile, lecz nie zaginęło ich życie, nie zaginął ich czyn. Żyją w ziemi śląskiej i całej Polsce, Oni prawdziwi bohaterowie. I jak rok temu obywatelom miasta Sosnowcu była dana ta sposobność że mogli pierwsi pospieszyć z pomocą na chwilę tylko pokonanym, lecz nie zwyciężonym braciom Ślązakom, tak znów za dni kilka będzie dany ten honor, że przyjmą i ugoszczą w swych murach drogich sercu braci.

Radosny to będzie dzień!

Za prezydjum Sekcji agitacyjnej przy Komitecie obchodu uroczystości odsłonięcia pomnika poległym bohaterom śląskim.

*Bronisław Knothe*

## Od Administracji.

Szanownych abonentów, którzy zalegają w opłacie Kurjera, prosimy o łaskawe uregulowanie zaległych rachunków.

Ciężkie warunki wydawnicze zmuszają nas do pobierania w przyszłości opłaty za prenumeratę Kurjera z góry.

Kto zaś w ciągu paru dni nie ureguluje zaległych rachunków temu będziemy zmuszeni wstrzymać wysyłkę gazety.

# Kronika.

— **Nasze ozdoby miasta.** W swoim czasie ktoś tam wpadł na dość szczęśliwy w zasadzie pomysł pobudowania w najruchliwszych punktach miasta słupów ogłoszeniowych Jaki pomysł—takie i wykonanie. Słupy bowiem pobudowane zamiast nadawać miastu wygląd estetyczny—oszpeciły go jeno.

Za czasów caratu wydzierżawione je tam jakiemuś przedsiębiorcy i „po prikazu"—musiano na nich przylepiać afisze i ogłoszenia, za pewną opłatą.

Okupanci upiększyli słupy u góry stałymi napisami w języku Bismarka, Beselera, Hacka i Hoersinga. Napisy te przetrwały wszystkie wypadki doniosłe i do dziś dnia przechowywane są przez pietyzm dla starożytności. Zapewne z racji tego pietyzmu rzadko kto dziś na słupach tych nie przykleja afiszy i ogłoszeń, woląc dekorować nimi płoty i domy. Nawet chłopiec, przyklejający stale afisze na słupach, uciekł, nie zapomniawszy z sobą zabrać na pamiątkę drabinki i klajstru wraz z kubłem.

To też dziś słupy przedstawiają widok niewymownie opłakany, trzęsąc przy wietrze łachmanami i budząc wstręt.

Może się też kto niemi zaopiekuje?

Czy nie mógłby Magistrat oddać słupów komuś pewniejszemu w opiekę, wybawiając reklamujących się z kłopotu własnoręcznego nalepiania ogłoszeń na wspomnianych słupach dbając jednocześnie o ich estetyczny wygląd?

— **Kradzież.** Dn. 19 ub. m. o godz. 19-ej została popełniona przez niewiadomych sprawców kradzież z mieszkania Wargona Herszlika w Zawierciu Skradziono garderobę, bieliznę i 1500 Mk. polsk. gotówką O gólna wartość skradzionych rzeczy wynosi sumę 20,000 mk Sprawców nie ujęto. Protokuł przesłano do p. Prokuratora w Sosnowcu. Śledztwo prowadzi XIV ty Komisarjat P. P, w Zawierciu.

— **Bandytyzm,** Dn. 13 ubm o godz. 7-ej rano na przechodzącą około kopalni „Paryż" w Dąbrowie Nędzę Wiktorję z Dąbrowy napadło dwóch nieznanych jej osobników, którzy zrabowali jej 1620 Mk. polsk. sprawców nie ujeto. Sprawe Skierowano do p. Sęd. Śled. I rew, w Dąbrowie.

— **Kradzież.** Dn. 16 ub. m. pomiędzy godz. 19-20-ą została popełniona kradzież z mieszkania Strąk Walerji z Zagórza skradziono 1 palto męskie czarne wartości 9000 mk. Sprawców nie ujęto. Protokuł przesłano do Sędz. Śled.

**Kradzież.** Dn. 17 ub. m. została popełniona kradzież z mieszkania Będkowskiego Andrzeja ze wsi i gm. Pinczyce Skradziono: 10,000 Mk. polsk. gotówka. Podejrzany o popełnienie tej kradzieży Starzeński Roman zam. tamże został osadzony w więzieniu w Będzinie Sprawe skierowano do p. Sędz Śled. IV go rew. w Sosnowcu Śledztwo prowadzi E, U. S. w Będzinie.

— **Sprzedana.** Dramat Staffa, odegrany wczoraj należy do pierwszorzędnych. Zaznaczamy na razie, że grany był bardzo dobrze nie pozostawiał nic pod względem wystawy.

Nasza publiczność, zdaje się albo nie zna Staffa, albo o nim zapomniała (o poetach dziś się mniej pamięta) a krótko mówiąc — inteligencja prawie że nie dopisała, a Staff nie pisze dla mas — nastąpiło zatem małe nieporozumienie.

# Z teatru.

Dzisiejsza operetka „Cyrkówka" ukaże się po raz drugi na repertuarze, jest wyposażoną w dużą dozę komizmu i szczerego humoru, krzesanego przez pp. Kaczorowskiego, Zakrzewskiego, Kozłowskiego, Nawrockiego, Wąsowiczównę, Puchniewską, Tańską i innych. Tańce w wykonaniu sympatycznej pary Popielewskie i Piotrowskiego dopełnią całości,

Julja Godlewska znakomita śpiewaczka operowo-operetkowa, która przez szereg lat na scenie lubelskiej święciła tryumfy, ukaże się jutro po raz pierwszy na naszej scenie w przepięknej, a trudnej roli Zoriki w „Cygańskiej miłości", Występ ten budzi wielkie zainteresowanie.

W sobotę głośna sztuka, która na środowej premjerze ogólnie się podobała, „Sprzedana" Leopolda Staffa.

W niedzielę oprócz przedstawienia popołudniowego wieczorem znakomita operetka „Polka".

— **Śluby panieńskie dla młodzieży,** W nadchodzącą sobotę dyrekcja specjalnie urządza popołudniowe przedstawienie dla uczącej się młodzieży po cenach najniższych, Wystawiona będzie stylowa polska komedja Al. hr. Fredry „Śluby panieńskie". czyli „Magnatyzm serca". Sprzedaż biletów już rozpoczęta.

— **Repertuar na Będzin** zapowiada na sobotę arcydzieło muzyczne Straussa „Zemstę nietoperza": na niedzielę dwa przedstawienia: popołudniu „Śluby panieńskie", wieczorem Leopolda Staffa „Sprzedana",

— **Przedstawienie dla młodzieży w Będzinie.** Na skutek żądania wychowawców i kierowników szkolnych dyr. Czarnecki urządza w nadchodzącą niedzielę specjalne przedstawienie popołudniowe po cenach minimalnych, wystawiając stylową komedję zawsze mile widzianą „Śluby panieńskie" Al. hr. Fredry. Początek o godz. 4-ej popoł.

# Z Będzina.

**Jak działa Stow. lokatorów.**

Dowiadujemy się w dalszym ciągu, że w listopadzie ubiegłego roku Stowarzyszenie Lokatorów m. Będzina otrzymało z P.U.Z.A PP-u. przydział 1 wagonu naczyń emaljowanych z fabryki „Westen" w Olkuszu z wyraźnem zastrzeżeniem, że naczynia te mają być oddane członkom Stowarzyszenia po cenach umiarkowanych.

Jednak wagon tych naczyń znalazł się w niedługim czasie w magazynach Walcowni Milowickiej, zamagazynowany tamże przez urzędnika tejże Walcowni Leonarda Fettlera. Przeprowadzone przez Okręgowy Urząd Walki z Lichwą z całą energją dochodzenia, ustaliły usiłowanie puszczenia owego wagonu na nielegalny, paskarski i spekulacyjny handel i wydały wynik wysoce obciążający p. Leonarda Fettlera, a głównie w imieniu Zarządu Stowarzyszenia Lokatorów działającego Izraela Trauba, nie wykazały zaś złej wiary, ani usiłowania spekulacji ze strony innych członków Zarządu.

Wobec tego Okręgowy Urząd Walki z Lichwą wagon naczyń emaljowanych, zamagazynowany w Walcowni Milowickiej, skonfiskował, Leonarda Fettlera skazał na grzywnę 50,000 mk. a Izraela Trauba skazał na grzywnę 5,000 mk.

*wz.*

## OGŁOSZENIE.

**Dyrekcja Kolei Państwowych w Radomiu ogłasza konkurs na dzierżawę bufetów kolejowych na stacjach:**

Bełżec, Badlno, Bąkowiec, Bukowno. Chęciny, Chełm, Jakubowice. Jastrząb, Jasice, Izbica, Jędrzejów. Kępa, Krzywda, Kazimierz, Kielce, Końskie, Kraśnik, Lubartów, Miechów, Minkowice, Małogoszcz, Motycz, Niekłań, Nałęczów, Olkusz Opoczno, Puławy, Przysieka, Różki. Rabsztyn, Ruskie-Piaski, Ryki, Sosnowiec Radomski, Suchedniów, Sędziszów, Szydłowiec, Sławków, Tomaszów, Trawniki, Topolcza, Ujazd, Wierzbnik, Zagnańsk. Zajezierze, Zagożdżon, Zawada, Złoty Potok, Zaklików, Mączyn, Koniuchy, Hrubieszów, Werbkowice, Włodzimierz Wołyński, Hołoby, Rożyszcze. Kiwerce, Klewań, Równe, Antonówka, Czartorysk, Maniewicze, Powursk, Kamień Kaszyrski, Dorohusk, Luboml, Maciejów, Łuck, Rafałówka i konkurs na dzierżawę zakładów fryzjerskich na stacjach: Kowel, Równe, Dęblin, Skarżysko.

Deklaracje należy składać w kancelarji Wydziału Ruchu Dyrekcji Kolei Państwowych w Radomiu w zapieczętowanej kopercie do dnia 10-go grudnia r. b.

Na poparcie deklaracji winno być złożone do kasy Głównej Dyrekcji Kolei Państwowych w Radomiu vadium w sumie 10 proc. od zadeklarowanej sumy, które w razie nieotrzymania dzierżawy bufetu podlega zwrotowi.

Wzór deklaracji: Imię i nazwisko, 2) adres, 3) zawód, 4) nazwa stacji, na której konkurent chce dzierżawić bufet, 5) suma rocznego czynszu dzierżawnego, 6) podpis konkurenta.

Do deklaracji należy dołączyć świadectwo moralności i świadectwo zawodowe.

Deklaracja winna być opłacona marką stemplową za 10 marek i od każdego załącznika marką stemplową za 2 marki.

Deklaracje nieodpowiadające powyższym warunkom rozpatrywane nie będą.

Projekt kontraktów dzierżawy bufetów i zakładów fryzjerskich można przeglądać w kancelarji Wydziału Ruchu Dyrekcji Kolei Państwowych w Radomiu w godzinach biurowych.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Radomiu zastrzega sobie prawo wyboru i oddania bufetu w dzierżawę z wolnej ręki bez oglądania się na wynik postępowania licytacyjnego.

Z liczby kandydatów ubiegających się o dzierżawę bufetów, Dyrekcja Kolei Państwowych w Radomiu w pierwszym rzędzie uwzględniać będzie emerytowanych pracowników Polskich Kolei Państwowych niezdolnych do pracy i inwalidów wojennych polaków, jak również wdowy i sieroty po nich. 2534



Wydawcy: Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia". Tłocznia „Spółki Wydaw. „Kurj. Zagł." Redaktor Józef Maciejowski.